

# Andrzej Bulsiewicz

---

## Orzekanie o przepadku poręczenia majątkowego zastosowanego jako środek zapobiegawczy

---

Palestra 33/4(376), 58-72

---

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**ANDRZEJ BULSIEWICZ****ORZECANIE O PRZEPADKU PORĘCZENIA MAJĄTKOWEGO  
ZASTOSOWANEGO JAKO ŚRODEK ZAPOBIEGAWCZY**

*W artykule przedstawiono problematykę związaną z przypadkiem poręczenia majątkowego w procesie karnym. Omówiono pojęcie i przyczyny przypadku oraz postępowanie w ramach którego sąd karny rozstrzyga o przypadku poręczenia majątkowego.*

**I. Pojęcie przypadku poręczenia majątkowego**

Z pojęciem przypadku spotykamy się zarówno w prawie karnym jak i w prawie cywilnym. W prawie karnym wiąże się ono z jedną z kar dodatkowych (art. 38 pkt 6 i art. 48 k.k.), a także z przypadkiem rzeczy tytułem środka zabezpieczającego (art. 103 i 104 k.k.).<sup>1</sup> Natomiast w prawie cywilnym występuje wypadek przedmiotu niegodziwego świadczenia. Zgodnie z art. 412 k.c. to, co zostało świadomnie w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę lub sprzecznego z zasadami współzycia społecznego albo w wykonaniu czynności mającej cel spreczny z ustawą lub z zasadami współzycia społecznego, ulega wypadkowi na rzecz Skarbu Państwa. Jeżeli zaś przedmiot świadczenia został zużyty lub utracony, wypadkowi ulega jego wartość.<sup>2</sup>

Wypadek określony zarówno w prawie karnym jak i prawie cywilnym powoduje w konsekwencji przeniesienie prawa własności przedmiotów podlegających wypadkowi na rzecz Skarbu Państwa. W razie orzeczenia kary wypadku wspomniane przedmioty, należące do sprawcy przestępstwa w chwili wydania wyroku, przechodzą na rzecz Skarbu Państwa z momentem uprawomocnienia się wyroku skazującego (art. 47 § 2 k.k.).<sup>3</sup> Natomiast przedmiot niegodziwego świadczenia, o którym mowa w art. 412 k.c. staje się własnością Skarbu Państwa *ipso iure* z chwilą spełnienia świadczenia.<sup>4</sup> Zdaniem Sądu Najwyższego wypadek świadczenia nie jest uzależniony od orzeczenia sądu, lecz nastę-

<sup>1</sup> Wypadek rzeczy występuje także w ustawie karnej skarbowej z 24.X.1971 r. (tekst jednol. Dz. U. z 1984 r. Nr 22, poz. 103) jako kara dodatkowa (art. 13 pkt 4, art. 16 i 17) oraz jako środek zabezpieczający (art. 18), a także jako kara dodatkowa w kodeksie wykroczeń z 20.V.1971 r. (Dz. U. Nr 12, poz. 114 z późniejszymi zmianami).

<sup>2</sup> W nauce zwraca się uwagę, że przepis ten cechuje się penalnym charakterem. Por. A. Kafarski: Quasi-kara z art. 412 k.c., PiP 1/1966, s. 79 i n.

<sup>3</sup> J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, Kodeks karny — Komentarz, Warszawa 1977, s. 166.

<sup>4</sup> A. Kafarski: op. cit., s. 79; A. Kędzierska-Cieślakowa: Wypadek

puje z momentem, gdy zostają spełnione przesłanki przewidziane w art. 412 k.c.<sup>5</sup>

Z powyższych uwag wynika, że przepadek zawsze dotyka sfery praw majątkowych osób, wobec których jest stosowany, albowiem tracą one prawo własności rzeczy objętych przypadkiem. Właśnie dlatego przepadek przedmiotu (lub świadczenia) ma swoją podstawę w prawie materialnym. Podobną sytuację mamy w razie orzeczenia przez sąd karny przypadku poręczenia majątkowego na podstawie art. 228 § 1 i 230 § 1 k.p.k. Tutaj także, wskutek orzeczenia przez sąd przypadku, zgodnie z art. 229 § 1 k.p.k. ulegają przypadkowi przedmioty poręczenia lub ściągnięte zostają sumy poręczenia majątkowego, które przekazuje się lub przelewa na rzecz Skarbu Państwa. Przepadek poręczenia majątkowego, jak z tego wynika, unormowany został w przepisach prawa karnego procesowego. Czy oznacza to, że mamy tu do czynienia z odstępstwem od wspomnianej zasady, że przepadek regulowany jest zawsze przez normy prawa materialnego? Przekonywającą odpowiedź na to pytanie daje W. Daszkiewicz. Autor ten trafnie wywodzi, że chociaż poręczenie majątkowe, jeden ze środków zapobiegawczych, jest instytucją procesową, to jednak normy, które dają podstawę do orzekania o przypadku i wskazują beneficjariusza korzyści płynących z przypadku w osobie Skarbu Państwa są w tym zakresie także normami o charakterze materialnoprawnym, podobnie jak charakter materialnoprawny ma art. 487 k.p.k. regulujący kwestię odszkodowania za niesłuszne skazanie lub tymczasowe aresztowanie.<sup>6</sup>

Rozważyć teraz należy, jaki charakter prawny ma przepadek poręczenia. W czasie obowiązywania k.p.k. z 1928 roku wypowiedziany był pogląd, że przepadek kaucji<sup>7</sup> zawiera w sobie publiczno-

---

mienia jako instytucja cywilnoprawna — art. 412 k.c., *Studia Cywilistyczne*, t. XIII—XIV, Kraków 1969, s. 157 i n.

<sup>5</sup> Uchwała SN z 19.XII.1972 r. III GZP 57/71, *Monitor Polski* z 1973 r. Nr 8, poz. 53.

<sup>6</sup> W. Daszkiewicz: Orzekanie o przypadku rzeczy w postępowaniu karnym, *Studia Prawnicze*, nr 3/1975, s. 110—111. Na temat charakteru prawnego przepisów k.p.k. normujących problematykę odszkodowania za niesłuszne skazanie lub tymczasowe aresztowanie — por. A. Bułsiewicz: Charakter prawny roszczeń odszkodowawczych za niesłuszne skazanie lub oczywiście bezzasadne tymczasowe aresztowanie, *PiP* 12/1965, s. 889 i n.

<sup>7</sup> K.p.k. z 1928 r. znał dwa zastępcze w stosunku do tymczasowego aresztowania środki zapobiegawcze, a mianowicie kaucję i poręczenie (art. 173 i nast. d.k.p.k.). Normował też w art. 181 i 182 instytucję przypadku kaucji oraz ściągnięcie sumy poręczenia. Warto tu dodać, że przepadek kaucji złożonej w procesie karnym tytułem środka zapobiegawczego znany jest też wielu ustawodawstwom obcym. Przepadek przewiduje np. art. 99 k.p.k. RSFRR oraz § 134 pkt 3 k.p.k. NRD. W austriackim k.p.k. przepadek kaucji i poręczenia określa § 191 pkt 2, a w

prawny element kary za ucieczkę oskarżonego lub jego uchylanie się od sądu.<sup>8</sup> Na tle obecnego stanu prawnego w doktrynie prezentowane jest stanowisko, że przepis art. 228 § 1 k.p.k. określa sankcję w postaci przepadku poręczenia w razie ucieczki albo ukrycia się oskarżonego, a także w wypadku utrudniania w inny sposób postępowania karnego.<sup>9</sup> Wydaje się jednak, że przepadek poręczenia trudno określać mianem kary, *quasi*-kary czy sankcji, zwłaszcza gdy dolegliwość płynąca z orzeczenia przez sąd przepadku dotyka nie oskarżonego, lecz osobę, która złożyła poręczenie. Przepadek poręczenia stanowi jedynie konsekwencję tego, że złożona rękojmia, mająca zabezpieczać pozostawanie oskarżonego do dyspozycji organu procesowego i nieutrudniania w inny sposób postępowania, nie spełniła pokładanych w niej nadziei. Zgodnie zatem z wcześniejszym porozumieniem (umową) między osobą składającą poręczenie (oskarżonym lub poręczycielem) a organem procesowym, który stosuje środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego, osoba ta ponosi uszczerbek w swym mieniu wskutek tego, że oskarżony uciekł, ukrył się lub też w inny sposób utrudniał postępowanie.

W wyniku orzeczonego przepadku majątkowego Skarb Państwa staje się wierzycielem, a składający poręczenia — dłużnikiem. Ze względu na to, że przypadkiem mogą być objęte złożone do depozytu sądowego pieniądze i papiery wartościowe lub też sumy pieniężne zabezpieczone zastawem i hipoteką, charakter orzeczenia sądu o przepadku będzie różny.<sup>10</sup> Otóż w razie orzeczenia przepadku gotówki lub papierów wartościowych, podobnie jak w wypadku orzeczenia przepadku rzeczy tytułem kary dodatkowej lub środka zabezpieczającego, z mocy prawomocnego postanowienia sądu mienie objęte przypadkiem przechodzi na rzecz Skarbu Państwa. Natomiast gdy orzeczenie przepadku dotyczy sumy pieniężnej zabezpieczonej zastawem lub hipoteką, to sumy te ulegają ściągnięciu, a następnie przelaniu na rzecz Skarbu Państwa (art. 228 § 1 i 229 § 1 k.p.k.). Słusznie zatem uważa F. Zedler, że przy wykonaniu postanowienia, w którym orzeczono przepadek pieniędzy lub papierów wartościowych, należy stosować przepisy art. 169 i nast. k.k.w., dotyczące sposobu wykonania orzeczeń o przepadku rzeczy z tytułu kary dodatkowej lub środków zabezpieczających, albowiem charakter obu orzeczeń jest ta-

---

k.p.k. RFN § 124. We wszystkich tych sytuacjach ulegające przepadkowi wartości majątkowe lub ściągnięte sumy przechodzą na rzecz państwa.

<sup>8</sup> Kaz. B.: Kaucja (w pracy zbiorowej: Encyklopedia podręczna prawa karnego pod red. W. Makowskiego, tom II, Warszawa (bez daty), s. 705).

<sup>9</sup> F. Prusak: Nieizolacyjne środki zapobiegawcze w procesie karnym, Pal. 1/1977, s. 66.

<sup>10</sup> F. Zedler: Niektóre zagadnienia ochrony praw osób trzecich w razie orzeczenia przepadku przedmiotu poręczenia majątkowego, Pal. 1—3/1982, s. 88 i n.

ki sam. Inaczej natomiast przedstawia się sytuacja, gdy przepadek dotyczy przedmiotu poręczenia majątkowego w postaci określonej sumy pieniężnej zabezpieczonej zastawem lub hipoteką. Na podstawie orzeczenia o przypadku poręczenia Skarbu Państwa staje się tylko uprawniony do uzyskania tych sum. Wówczas „ściągnięcie sumy poręczenia”, wobec braku szczególnych postanowień ustawy, następuje przez ściągnięcie w drodze egzekucji na podstawie przepisów k.p.c. przewidzianych dla egzekucji należności Skarbu Państwa.<sup>11</sup>

## II. Przyczyny przypadku poręczenia majątkowego

Ustawodawca przewidział obligatoryjny i fakultatywny przepadek poręczenia majątkowego. Sąd musi orzec przepadek, gdy zostanie ustalone, że oskarżony zbiegł lub ukrył się (art. 228 § 1 zdanie pierwsze k.p.k.). Natomiast fakultatywny przepadek poręczenia przewidziany jest w art. 228 § 1 (zdanie drugie) k.p.k. Z przepisu tego wynika, że sąd może orzec przepadek poręczenia, jeżeli okaże się, że oskarżony w inny sposób — a więc nie przez ucieczkę lub ukrycie się — utrudniał postępowanie karne. Przyjrzyjmy się teraz bliżej przyczynom wymienionym w powołanym wyżej art. 228 § 1 k.p.k., które sąd bierze pod uwagę orzekając o przypadku poręczenia. Do przyczyn tych należy:

- a) ucieczka oskarżonego,
- b) ukrycie się oskarżonego,
- c) utrudnianie przez oskarżonego postępowania karnego w inny sposób aniżeli wymieniony w punktach a i b.

Porównanie treści art. 228 § 1 i art. 217 § 1 k.p.k. wskazuje na pewne podobieństwa występujące między przyczynami przypadku poręczenia a szczególnymi podstawami tymczasowego aresztowania, które — jak przyjmuje doktryna — mają też zastosowanie do innych aniżeli tymczasowe aresztowanie środków zapobiegawczych.<sup>12</sup> W nauce procesu karnego nie ma jednak zgodności co do tego, czy do nieizolacyjnych środków zapobiegawczych mają zastosowanie wszystkie podstawy z art. 217 § 1 pkt 1—4 k.p.k.<sup>13</sup> Jest to problem interesujący, wykraczający jednak poza zakres tematu niniejszego opracowania i wymagający odrębnego omówienia. Należy wszakże zwrócić uwagę na to, że w art. 217 § 1 k.p.k. nie wymienia się wyraźnie obawy ucieczki oskarżonego, gdy tymczasem taka właśnie okoliczność (stwierdzona ucieczka) stanowi przyczynę przypadku poręczenia majątkowego.

<sup>11</sup> F. Zedler: op. cit., s. 88.

<sup>12</sup> A. Murzynowski: Areszt tymczasowy i inne środki zapobiegające uchylaniu się od sądu, Warszawa 1963, s. 87; M. Cieślak: Środki zapobiegawcze w projekcie kodeksu postępowania karnego, PiP 1/1969, s. 96.

<sup>13</sup> F. Prusak: op. cit., s. 62; K. Marszał: Zagadnienia ogólne procesu karnego, tom II, Katowice 1985, s. 251—252.

Przystępując do omówienia poszczególnych przyczyn przypadku poręczenia, należy najpierw wyjaśnić pojęcia „ucieczki” i „ukrycia się” oskarżonego oraz określić ich zakres. Chodzi tu oczywiście o to, że pojęcia te wyrażają takie sytuacje, gdy oskarżony już uciekł lub ukrył się, a nie gdy wystąpiła uzasadniona obawa takiego zachowania ze strony oskarżonego.

W prawie karnym materialnym z pojęciem ucieczki mamy do czynienia w wypadku uwolnienia się osoby pozbawionej wolności lub umieszczonej w ośrodku przystosowania społecznego (art. 256 § 1 k.k.). Gdy postacią uwolnienia się jest ucieczka z zamknięcia, to odzyskaniem wolności jest wydostanie się poza obręb miejsca zamknięcia. Natomiast w razie ucieczki z miejsca nie zamkniętego odzyskanie wolności polega na uchyleniu się od pozostawania pod strażą.<sup>14</sup> Ucieczka zatem wchodzi w grę nie tylko wtedy, gdy sprawca uwalnia się, opuszczając samowolnie zakład karny, ale także wtedy, gdy ucieka z aresztu tymczasowego lub w czasie konwoju. Pojęcie ucieczki w takim znaczeniu, w jakim należy je pojmować na tle art. 256 § 1 k.k., nie będzie nam jednak pomocne, gdyż oskarżony, wobec którego zastosowano poręczenie majątkowe jako środek zapobiegawczy, nie jest osobą pozbawioną wolności, a więc przebywającą w zamknięciu lub pozostającą pod strażą. Oskarżony bowiem taki odpowiada w procesie karnym z wolnej stopy.

W literaturze procesu karnego na tle przepisów k.p.k. z 1928 r. pojęcia „ucieczki” i „ukrycia się” oskarżonego budziły wątpliwości, gdyż tylko ucieczka oskarżonego ujęta była jako jedna z przyczyn przypadku kaucji lub poręczenia (art. 179 § 1 d.k.p.k.), gdy tymczasem obawa ukrycia się stanowiła szczególną podstawę tymczasowego aresztowania (art. 165 pkt a d.k.p.k.). K. Angerman, J. Nowotny i J. Przeworski byli zdania, że nie można utożsamiać obawy ukrycia się sprawcy z obawą ucieczki. „Sprawca, który ukrywa się przed dochodzącą władzą, niekoniecznie musi mieć zamiar ucieczki. Przez ukrywanie się stara się on niejednokrotnie jedynie odwlec wykonanie nakazu aresztowania w nadziei, że w międzyczasie stan sprawy ukształtuje się w sposób dlań o tyle korzystny, że odpadnie potrzeba zastosowania tego środka przymusu.”<sup>15</sup> Wspomniani autorzy przyjmują, że kodeks nie wymienia wśród podstaw tymczasowego aresztowania wprost obawy ucieczki, lecz przyczyny, które tylko uzasadniają istnienie takiej obawy. L. Peiper natomiast uważał, że kaucja i poręczenie zapobiegają tylko ucieczce. Gdy chodzi zaś o podstawy aresztowania, to zawarte w art. 165 pkt a d.k.p.k. wyrażenie „będzie się ukrywał” należy uważać za synonim ucieczki, nie usprawiedliwionego nie-

<sup>14</sup> J. Bafia i inni: Kodeks karny (...), s. 682.

<sup>15</sup> K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski: Komentarz do kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1930, s. 228—230 i 245.

stawiennictwa (a więc przyczyn przepadku kaucji lub poręczenia), jak również wydalania się bez zezwolenia z miejsca pobytu, „gdyż we wszystkich tych wypadkach efekt jest ten sam, tj. oskarżony uchyla swą osobę od sądu”.<sup>16</sup> Takie ujęcie musi budzić wątpliwości. Nie wydaje się bowiem słuszne tak ścisłe wiązanie podstaw tymczasowego aresztowania z przyczynami przepadku, nawet jeśli się przyjmie, że pod rządami k.p.k. z 1928 r. kaucja i poręczenie nie miały charakteru samoistnych środków zapobiegawczych, lecz były środkami zastępczymi w stosunku do tymczasowego aresztowania.

Obowiązujący kodeks postępowania karnego wymienia dwie przyczyny obligatoryjnego przepadku poręczenia majątkowego, a mianowicie „ucieczkę” i „ukrycie się” oskarżonego (art. 228 § 1 k.p.k.). Pojęć tych nie można traktować jako synonimów. Nie każde bowiem ukrycie się oskarżonego oznacza jego ucieczkę. Ucieczka natomiast może prowadzić do ukrycia się zbiega. Typową postacią ucieczki będzie wydalenie się oskarżonego bez zgody czy wbrew decyzji organu procesowego z miejsca czynności procesowej, w której udział oskarżonego był obowiązkowy (został on wezwany do udziału w tej czynności), lub opuszczenie sali rozpraw wbrew zarządzeniu przewodniczącego składu orzekającego (art. 66 § 1 i art. 321 § 1 i 2 k.p.k.). Jeśli chodzi o ukrycie się oskarżonego, to nastąpi ono wówczas, gdy nie zgłosi się on na wezwanie organu procesowego i zostanie ustalone, że trwale opuścił stałe miejsce zamieszkania bez załatwienia formalności meldunkowych. Sam natomiast wyjazd bez podania kierunku nie stanowi jeszcze o tym, że oskarżony ukrywa się, jeżeli nie zostanie stwierdzone, iż nie ma on zamiaru powrotu do miejsca zamieszkania.<sup>17</sup>

Fakultatywną przyczyną orzeczenia przepadku poręczenia majątkowego jest ustalenie przez sąd, że oskarżony w inny sposób utrudniał postępowanie karne. Wchodzi tu w grę tzw. matactwo, które kodeks ujmuje w art. 217 § 1 pkt 2 k.p.k. jako jedną ze szczególnych podstaw tymczasowego aresztowania. Oparcie orzeczenia o przepadek poręczenia na tej przyczynie musi wiązać się z ustaleniem faktów wskazujących na takie działania oskarżonego, które świadczą o jego nielojalnym zachowaniu się. Wchodzić tu mogą w grę różne sytuacje, a więc nie tylko stwierdzone nakłanianie świadków do fałszywych zeznań, ale także inne zachowania oskarżonego polegające na bezprawnym utrudnianiu zbierania dowodów przez organy procesowe (np. nakłanianie świadków do nieskładania zeznań, a współoskarżonych — do milczenia lub składania wyjaśnień nieprawdziwych). Utrudnianie postępowania

<sup>16</sup> L. Peiper: Komentarz do kodeksu postępowania karnego, Kraków 1933, s. 269 i 286.

<sup>17</sup> Wyrok SN z 28.V.1946 r. K 371/46, Zbiór orzeczeń Sądu Najwyższego Izby Karnej, 2/1947, poz. 31.

karnego może także polegać: na bezprawnym nakłanianiu (np. przy pomocy groźby) oskarżyciela prywatnego lub powoda cywilnego do cofnięcia skargi; na wpływaniu na sędziów, tawników, oskarżyciela publicznego, oskarżyciela posiłkowego lub funkcjonariusza ścigania (np. za pomocą przekupstwa); na utrudnianiu organom ścigania uzyskanie przedmiotów pochodzących z przestępstwa lub ulegających konfiskacie.<sup>18</sup>

Samo niestawiennictwo oskarżonego na wezwanie organu procesowego nie zawsze będzie „utrudnianiem w inny sposób postępowania karnego”. Może się bowiem okazać, że oskarżonemu nie doręczono wezwania lub też doręczono je wadliwie i dlatego nie mógł on dopełnić ciężącego na nim obowiązku stawiennictwa. Wprawdzie obowiązujący k.p.k. nie przyjął jako przyczyny przepadku poręczenia „nie usprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego na wezwanie sądu”, tak jak to ujmował art. 179 d.k.p.k., jednakże fakultatywna przyczyna przepadku (określona w art. 228 § 1 zdanie drugie k.p.k.) obejmuje swym zakresem także wypadki nie usprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego na wezwanie organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze oraz sądu.

Przy tej okazji należy wspomnieć, że pewne wątpliwości wzbudził w praktyce problem przepadku poręczenia majątkowego w sprawie prowadzonej na podstawie przepisów ustawy karnej skarbowej w trybie postępowania w stosunku do nieobecnych. Sąd Najwyższy w uchwale z 24.VIII.1983 r. VI KZP 27/83 wyraził pogląd, że jeżeli sąd zastosował już w sprawie tryb postępowania w stosunku do nieobecnych (art. 271—273 w zw. z art. 222—226 u.k.s.), to niestawienie się oskarżonego na rozprawę główną nie może być uznane za „utrudnianie w inny sposób postępowania karnego” i za podstawę orzeczenia przepadku przedmiotu poręczenia majątkowego (art. 228 § 1 k.p.k.). Natomiast nie usprawiedliwione niestawiennictwo oskarżonego na rozprawę główną wyznaczoną do prowadzenia nie w trybie postępowania w stosunku do nieobecnych może być uznane za „utrudnianie w inny sposób” postępowania karnego i za podstawę orzeczenia przepadku przedmiotu poręczenia majątkowego nawet w razie zastosowania tego trybu postępowania na tej rozprawie lub później.<sup>19</sup>

<sup>18</sup> L. Hochberg, A. Murzynowski, L. Schaff: Komentarz do kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1959, s. 186. Chodzi tu także o tzw. koluzję, która polega na tym, że oskarżony wchodzi w porozumienie ze świadkiem, biegłym czy współoskarżonym, namawiając go do złożenia nieprawdziwych zeznań lub wyjaśnień. Por.: S. Śliwiński: Polski proces karny przed sądem powszechnym — Zasady ogólne, Warszawa 1948, s. 560; R. Hauser: Kurzlehrbuch des schweizerischen Strafprozessrechts, Basel-Frankfurt am Main 1984, s. 188—189.

<sup>19</sup> Uchwała SN z 24.VIII.1983 r. VI KZP 27/83, OSNKW 1—2/1984, poz. 6. Uchwała ta spotkała się z aprobatą M. Cieślaka i Z. Dody (Kierunki orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie postępowania karnego, 1980—1983, Pal.



### III. Posiedzenie sądu i rozstrzygnięcie kwestii przepadku poręczenia majątkowego

Postępowanie w sprawie przepadku poręczenia majątkowego odznacza się samodzielnością, a jego przedmiotem jest kwestia przepadku złożonych tytułem rękoi wartości majątkowych lub zobowiązań. Dlatego też w nauce słusznie przyjmuje się, że postanowienie sądu w kwestii przepadku poręczenia należy do decyzji kończących postępowanie w rozumieniu art. 412 § 2 k.p.k.<sup>20</sup>

Z art. 230 § 2 k.p.k. wynika, że w kwestii przepadku poręczenia sąd rozstrzyga na posiedzeniu. Może to być posiedzenie specjalne w tym celu wyznaczone, co stanowić będzie regułę, gdy sprawa karna tocząca się przeciwko oskarżonemu znajduje się na etapie postępowania przygotowawczego; wówczas bowiem sąd orzeka na wniosek prokuratora. Jednakże sąd może też orzec o przepadku na posiedzeniu przed rozprawą w trybie art. 299 § 1 k.p.k. albo na rozprawie, ale pod warunkiem całkowitego zachowania kontryktoryjności w zakresie określonym w art. 230 § 2 k.p.k. Oznacza to, że postanowienie takie może być wydane po wysłuchaniu wyjaśnień oskarżonego i poręczyciela co do okoliczności istotnych z punktu widzenia przepadku poręczenia.

Poza prokuratorem, którego uprawnienia do uczestnictwa w posiedzeniu sądu wynikają z art. 88 k.p.k., w posiedzeniu sądu mogą wziąć udział oskarżony i poręczyciel; podmioty te mogą też złożyć wyjaśnienia na piśmie. Istotne jednak ograniczenie udziału w takim posiedzeniu dotyczy oskarżonego pozbawionego wolności.

---

10/1984, s. 92). Dodać tu należy, że w postępowaniu szczególnym, jakim jest postępowanie karne skarbowe, mają zastosowanie przepisy k.p.k. dotyczące środków zapobiegawczych z odrębnościami przewidzianymi w art. 159 § 1 u.k.s., gdy chodzi o postępowanie przygotowawcze. Obowiązuje tu zatem reguła określona w art. 210 § 1 k.p.k., że środki te stosuje w postępowaniu przygotowawczym prokurator, a w stadium jurysdykcyjnym sąd (J. Bafia, J. Biało-brzeski, S. Czerlunczakiewicz, L. Hochberg, J. Kowalski, M. Kulesza, K. Sosnowski, Z. Szpakowski, I. Śmietanka, J. Wiącek: Ustawa karna skarbowa z komentarzem, Warszawa 1973, s. 341 i 463; F. Prusak: Procedura karna skarbowa według przepisów u.k.s., Szczecin 1987, s. 88—89). Zgodnie z treścią powołanego art. 159 § 1 u.k.s., jeżeli organem prowadzącym dochodzenie nie jest prokurator, zachodzi zaś potrzeba zastosowania środka zapobiegawczego, organ taki zwraca się w tej sprawie do prokuratora, który zdecyduje o wydaniu postanowienia o zastosowaniu takiego środka przymusu. Prokurator wszakże nie jest związany w tym względzie sugestiami organu dochodzenia. Może zatem zastosować poręczenie majątkowe w razie złożenia przez oskarżonego lub inną osobę rękoi w postaci przewidzianej w art. 226 § 1 k.p.k. O przepadku poręczenia majątkowego orzeka zawsze sąd w trybie określonym w art. 230 k.p.k. (art. 159 oraz 254 u.k.s.).

<sup>20</sup> Z. Doda: Zażalenie w procesie karnym, Warszawa 1985, s. 231.

Jego uczestnictwo bowiem uzależnione jest od tego, czy prezes sądu lub sąd uzna je za potrzebne. Takie unormowanie prawne trudno uznać za słuszne. Trzeba bowiem pamiętać o tym, że sąd ma podjąć decyzję w kwestii praw majątkowych samego oskarżonego lub poręczyciela, który często dla oskarżonego jest osobą najbliższą. Niesprowadzenie oskarżonego na posiedzenie uniemożliwi mu pełną obronę swych interesów, zwłaszcza gdy w grę wchodzi groźba przepadku złożonego przez niego tytułem poręczenia wartości majątkowych. Złożenie pisemnych wyjaśnień może okazać się niewystarczające, zwłaszcza gdy oskarżony nie potrafi przedstawić swych racji na piśmie. W każdym razie nie usprawiedliwione niestawienie oskarżonego lub poręczyciela nie tamuje rozpoznania przez sąd sprawy na posiedzeniu.

Trzeba tu zaznaczyć, że przez możliwość udziału w posiedzeniu oskarżonego oraz poręczyciela, a także zaskarżenia przez te podmioty wydanego przez sąd postanowienia (art. 230 § 2 i 3 k.p.k.) stworzone zostały gwarancje starannego i bezstronnego rozpoznania przez sąd kwestii przepadku poręczenia.<sup>21</sup> Ważne jest także i to, że zawsze o przepadku decyduje sąd, a więc organ niezawisły, zgodnie z ogólną regułą, że trwałe pozbawienie praw obywatelskich należy tylko do kompetencji sądu.<sup>22</sup>

W postępowaniu przygotowawczym o przepadku przedmiotu poręczenia lub ściągnięciu sumy poręczenia orzeka na wniosek prokuratora sąd właściwy do rozpoznania sprawy. Jeżeli natomiast kwestia przepadku poręczenia stanie się aktualna w stadium postępowania jurysdykcyjnego, to wtedy sądem orzekającym z urzędu w tej sprawie jest sąd, przed którym toczy się postępowanie (art. 230 § 1 k.p.k.). Postanowienie o przepadku poręczenia może też wydać sąd rewizyjny, jeżeli np. okaże się, że oskarżony po wniesieniu skargi rewizyjnej uciekł albo podjął działania w celu nakłonienia świadków, mających składać zeznania na rozprawie rewizyjnej, do fałszywych zeznań. Wówczas jednak będzie miał zastosowanie art. 375 k.p.k., z którego wynika, że orzeczenia wydane w toku postępowania odwoławczego nie podlegają już zaskarżeniu.

Przed wyznaczeniem posiedzenia, na którym ma być rozważona kwestia przepadku poręczenia, sąd może zarządzić sprawdzenie okoliczności faktycznych w trybie art. 89 k.p.k. w celu zebrania niezbędnych danych, które mają uzasadnić podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.<sup>23</sup> W ramach tych czynności sąd władny jest za-

<sup>21</sup> S. Waltoś: Rola sądu w postępowaniu przygotowawczym, „Problemy Praworządności”, 11/1971, s. 14; A. Kaftal: Kontrola sądowa postępowania przygotowawczego, Warszawa 1974, s. 119.

<sup>22</sup> S. Waltoś, *Proces karny — Zarys systemu*, Warszawa 1985, s. 288.

<sup>23</sup> J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Siewierski: *Kodeks postępowania karnego — Komentarz*, Warszawa 1976, s. 167.

żądać dokumentów niezbędnych do wydania orzeczenia od określonych osób lub instytucji (np. od władz paszportowych).

Jak już wyżej wspomniano, posiedzenie sądu odbywa się z zachowaniem kontrydiktoryjności. Dlatego też dowody przedstawiane przez prokuratora, oskarżonego i poręczyciela, jak również zebrane w czynnościach sprawdzających muszą być tu ujawnione. Uczestnikom tego posiedzenia przysługuje prawo wypowiedziania się na temat wszystkich zaprezentowanych dowodów. Dodać należy, że w posiedzeniu mogą też uczestniczyć obrońca oskarżonego oraz pełnomocnik poręczyciela nie będącego oskarżonym.<sup>24</sup> W swych wyjaśnieniach złożonych ustnie lub pisemnie oskarżony może wykazywać, że przedstawione dowody nie potwierdzają zarzutu, iż swym działaniem zmierzał on do niszczenia dowodów przestępstwa zarzucanego mu aktem oskarżenia. Może też udowodniać, że jego niezgłoszenie się na wezwanie organu procesowego nie ma znamion ucieczki czy ukrycia się, gdyż np. krótkotrwały wyjazd poza miejsce stałego zamieszkania został spowodowany powstaniem nagle sytuacją (ciężka choroba lub zgon najbliższego członka rodziny), co uniemożliwiło mu zawiadomienie o wyjeździe organu procesowego. Jeżeli zaś oskarżonemu stawiany jest zarzut matactwa w postaci nakłaniania świadków do fałszywych zeznań, to może on dowodzić, że prowadził co prawda rozmowy ze świadkami, którzy są jego znajomymi lub krewnymi, jednakże nie miały one na celu wpływanie na nich, aby złożyli fałszywe zeznania. W przypadku takim jest do pomyślenia wezwanie na posiedzenie tych świadków w celu ich przesłuchania.<sup>25</sup>

Również poręczyciel, broniąc swych interesów, ma prawo do składania wyjaśnień i przedstawiania argumentów przemawiających na jego korzyść. Może więc wywodzić np., że wbrew obowiązкови ciążącemu na organie procesowym stosującemu poręczenie majątkowe nie został uprzedzony o konsekwencjach ucieczki lub ukrycia się oskarżonego oraz utrudniania przez niego w inny sposób postępowania karnego (art. 228 § 2 k.p.k.) czy też nie został zawiadomiony o wezwaniu oskarżonego do stawien-

<sup>24</sup> J. Bednarzak: Środki zapobiegawcze w projekcie kodeksu postępowania karnego, NP 7—8/1968, s. 1087.

<sup>25</sup> W literaturze procesu karnego mówi się o dowodzeniu formalnym „fakultatywnym”, wiążąc je z czynnościami podejmowanymi w trybie art. 89 k.p.k. Zdaniem R. Kmiecika jeżeli „sprawdzenie” odbywa się w formie przesłuchania świadka, to wówczas przeprowadzenie dowodu niewiele różni się pod względem formy od typowego przesłuchania świadka podczas rozprawy, z tym tylko zastrzeżeniem, że podczas posiedzenia sąd nie powinien odbierać od świadka przyrzeczenia, zwłaszcza jeżeli jego zeznania nie dotyczą meritum sprawy, a jedynie okoliczności o charakterze incydentalnym (R. Kmiecik: Dowód ścisły w procesie karnym, Lublin 1983, s. 55). Uwagi te — jak się wydaje — można też odnieść do posiedzenia sądu przeprowadzanego w trybie art. 230 § 1 i 2 k.p.k.

nictwa (art. 227 k.p.k.). Rola poręczyciela bowiem nie może być w procesie karnym traktowana jedynie w sposób formalny. Dlatego powinien on być zawiadomiony o każdorazowym terminie wezwania oskarżonego, aby mógł on tak oddziaływać na niego, żeby oskarżonemu nie można było zarzucić utrudniania postępowania. Tak np. podjęcie przez poręczyciela czynności zmierzających do uniemożliwienia ucieczki oskarżonemu (przez zawiadomienie prokuratora o zamierzeniach oskarżonego) stanowi dostateczny argument za tym, że zrobił wszystko, co leżało w jego mocy, aby oskarżony pozostawał do dyspozycji organów wymiaru sprawiedliwości. Orzeczenie przepadku złożonej przez poręczyciela rękojmi nie może wówczas nastąpić.

Jak z powyższych uwag wynika, stwierdzenie przez sąd, że oskarżony uciekł lub ukrył się, nie zawsze zadecyduje o wydaniu postanowienia o przepadku poręczenia majątkowego. Odmienny punkt widzenia klóciłby się z elementarnym poczuciem sprawiedliwości. Trzeba też zaznaczyć, że o postępowaniu oskarżonego, zwłaszcza gdy chodzi o utrudnianie przez niego procesu karnego „w inny sposób”, poręczyciel po prostu może nie wiedzieć, tak że nie będzie mógł zapobiec temu. Dlatego też trafny jest prezentowany w literaturze pogląd, że poręczycielowi należy udowodnić, iż wiedział on o działaniach oskarżonego i że mógł im zapobiec.<sup>26</sup> Można też sobie wyobrazić, że poręczyciel powziął co prawda wiadomość o tym, iż oskarżony przygotowuje się do ucieczki, ale wobec realnej groźby oskarżonego kierowanej pod jego adresem zaniechał zawiadomienia organu procesowego o zamierzeniach oskarżonego. Wówczas sąd powinien rozważyć, czy rzeczywiście poręczyciel znalazł się w takiej sytuacji, że nie mógł w istocie dopełnić obowiązków ciążących na nim i że w zależności od dokonanych ustaleń nie mógł podjąć decyzji w kwestii przepadku poręczenia.

Orzekając na wniosek prokuratora w postępowaniu przygotowawczym sąd może zdecydować o przepadku przedmiotu poręczenia lub ściągnięciu sumy poręczenia albo oddalić wniosek prokuratora, w którym ten domaga się orzeczenia przepadku. Natomiast gdyby sąd, działając z urzędu w postępowaniu jurysdykcyjnym, uznał, że brak jest podstaw do orzeczenia przepadku poręczenia majątkowego, to w postanowieniu powinien stwierdzić, że wstrzymuje się od wydania orzeczenia o przepadku. Takiej treści postanowienie jest tu jedynie możliwe, albowiem sąd nie może wydać orzeczenia o oddaleniu wniosku, którego nie było. Nie może też orzec o pozostawieniu sprawy przepadku poręczenia bez rozpoznania, gdyż k.p.k. takiej formy tu nie przewiduje,

<sup>26</sup> J. Bednarzak: op. cit., s. 1086; T. Zbański: Środki zapobiegawcze, Warszawa 1974, s. 98. Por. też F. Prusak: Nieizolacyjne środki zapobiegawcze w procesie karnym, Warszawa 1978, s. 84.

a ponadto sąd merytorycznie już rozpoznał sprawę i uznał, że nie ma podstaw do wydania orzeczenia pozytywnego.

Poza badaniem prowadzonym pod kątem widzenia przyczyn przypadku określonych w art. 228 § 1 k.p.k. sąd musi zwracać uwagę także na to, czy poręczenie majątkowe było w danej sprawie w ogóle dopuszczalne oraz czy środek ten został prawidłowo zastosowany. Nie można bowiem uznać za możliwy przypadek poręczenia majątkowego (nawet jeśli zaistnieją przyczyny przypadku z art. 228 § 1 k.p.k.), jeżeli sąd dojdzie do przekonania, że zastosowanie tego środka zapobiegawczego było wadliwe, gdyż np. postanowienie wydał organ procesowy do tego nieuprawniony (organ prowadzący dochodzenie nie będący prokuratorem) lub w postanowieniu określono przedmiot poręczenia nie wymieniony w art. 226 § 1 k.p.k. albo poręczenie majątkowe przyjęto w sprawie, w której nie wolno było go przyjąć.<sup>27</sup>

Postanowienie sądu rozstrzygające o przypadku poręczenia wraz z uzasadnieniem jest ogłaszane osobom uczestniczącym w posiedzeniu (art. 90 § 1 i 91 § 2 k.p.k.). Jeżeli w posiedzeniu nie brali udziału oskarżony i poręczyciel, to postanowienie takie musi być im doręczone. Po ogłoszeniu lub przy doręczeniu orzeczenia uczestnicy postępowania są zawiadamiani przez sąd o prawie,

<sup>27</sup> Przed wejściem w życie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z dnia 26.X.1982 r. (Dz. U. Nr 35, poz. 228) uważano za niedopuszczalne stosowanie poręczenia majątkowego wobec nieletniego, który po ukończeniu lat 13, a przed ukończeniem lat 17 dopuścił się czynu zabronionego przez ustawę jako przestępstwo, chyba że ten środek zapobiegawczy stosował sąd po wydaniu nieprawomocnego wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności na podstawie art. 9 § 2 k.k. za przestępstwo wymienione w tym przepisie, jeśli zachodziły przesłanki wskazane w art. 217 § 1 i 3 k.p.k. Pogląd taki przedstawił J. Bednarzak (w pracy zbiorowej J. Bafia i inni: Kodeks postępowania karnego (...) s. 307) jako konsekwencję wynikającą z uchwały Sądu Najwyższego z 13.XII.1973 r. VI KZP 41/73, OSNKW 3/1973, poz. 36. Zgodnie z treścią art. 99 § 1 pkt 1 powołanej wyżej ustawy, wobec nieletniego odpowiadającego z art. 9 § 2 k.k. jeżeli postępowanie wszczęto przed ukończeniem przez niego lat 18, dopuszczalne jest stosowanie środków zapobiegawczych przewidzianych w k.p.k. z wyjątkiem tymczasowego aresztowania, zamiast którego stosuje się umieszczenie w schronisku dla nieletnich (por. K. Grześkowiak A. Krukowski, W. Patulski, E. Warzocha: Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich, komentarz, Warszawa, s. 241). Można zatem stosować poręczenie majątkowe, gdy rękojmię w postaci przewidzianej w art. 226 § 1 k.p.k. złoży poręczyciel. Wątpliwości natomiast budzi dopuszczalność przyjęcia poręczenia majątkowego od samego nieletniego. Nieletni bowiem do ukończenia lat 18 (art. 10 § 1 k.c.), jest — jako małoletni w rozumieniu prawa cywilnego — osobą o ograniczonej zdolności do czynności prawnych (art. 15 k.c.). W myśl art. 17 k.c. do ważności czynności prawnej małoletniego polegającej na zaciągnięciu zobowiązania lub rozporządzenia swym prawom potrzebna jest zgoda przedstawiciela ustawowego małoletniego, chyba że uzyskał on pełnoletność przez zawarcie związku małżeńskiego (art. 10 § 2 k.c.).

terminie i sposobie złożenia środka odwoławczego (art. 91 § 6 i art. 230 § 3 k.p.k.). W uzasadnieniu sąd powinien wyczerpująco wyjaśnić podstawę faktyczną postanowienia, a także wskazać przepisy, na których oparł swą decyzję. Orzekając przepadek poręczenia, sąd musi zatem powołać się na art. 228 § 1 i 229 k.p.k. ze wskazaniem przyczyny przepadku.

Z treści art. 230 § 3 k.p.k. wynika, że postanowienie o przepadku poręczenia lub ściągnięciu sumy poręczenia jest zaskarżalne w drodze zażalenia. Przepis ten nie określa osób uprawnionych do złożenia tego środka odwoławczego. Zgodnie z normą ogólną art. 374 § 1 k.p.k. od orzeczenia wydanego w pierwszej instancji przysługuje stronom środek odwoławczy. Prawo karne procesowe jednak zna takie sytuacje, gdy zażalenie złożyć mogą także podmioty, które stronami procesu karnego nie są, mianowicie gdy zaskarżona decyzja bezpośrednio dotyczy ich praw i interesów.<sup>28</sup> Taką właśnie sytuację mamy przy zaskarżaniu postanowienia o przepadku poręczenia. Otóż poza prokuratorem oraz oskarżonym zażalenie może złożyć poręczyciel, który nie występuje w procesie karnym w charakterze strony.<sup>29</sup>

Ponieważ orzeczenie o przepadku poręczenia majątkowego należy do postanowień kończących postępowanie (art. 412 § 1 i 2 k.p.k.), sąd, na którego postanowienie zostało złożone zażalenie, nie może go uwzględnić. Zawsze zatem ten środek odwoławczy rozpoznaje sąd odwoławczy, którym może być sąd wojewódzki lub Sąd Najwyższy, w zależności od tego, jaki sąd wydał postanowienie o przepadku w pierwszej instancji, a mianowicie „sąd właściwy do rozpoznania sprawy”, czy też „sąd, przed którym postępowanie się toczy” (art. 230 § 1 k.p.k.). Przy rozpoznawaniu zażalenia mają zastosowanie przepisy o postępowaniu odwoławczym określone w dziale IX k.p.k.

#### IV. Uwagi końcowe

Przedstawione wyżej uwagi nie wyczerpują całej bogatej problematyki związanej z instytucją przepadku poręczenia majątkowego. W zakończeniu rozważań warto jeszcze poruszyć kilka interesujących kwestii, wiążących się głównie z konsekwencjami orzeczonego przez sąd przepadku poręczenia.<sup>30</sup>

<sup>28</sup> Z. Doda: op. cit., s. 117.

<sup>29</sup> Zdaniem Z. Dody jeżeli ustawa poprzestaje na ogólnym dopuszczeniu zażalenia i nie określa podmiotów uprawnionych do zaskarżania pewnej decyzji, to zażalenie przysługuje każdemu, czyich praw i interesów dana decyzja bezpośrednio dotyka (Z. Doda: op. cit., s. 118).

<sup>30</sup> Konsekwencje przepadku poręczenia majątkowego stanowią odrębny kompleks zagadnień, których nie sposób wyczerpać w ramach niniejszego artykułu. W tym miejscu należy jednak wskazać na interesująco przedstawioną przez F. Zedle-

Orzekanie o przepadku poręczenia majątkowego nie jest możliwe mimo istniejących przyczyn określonych w art. 228 § 1 k.p.k., jeżeli poręczenie ustało (art. 229 § 2 k.p.k.) lub zostało skutecznie cofnięte (art. 229 § 3 k.p.k.). Z treści art. 229 § 2 k.p.k. wynika, że z chwilą ustania poręczenia majątkowego przedmiot poręczenia zwraca się, a sumę poręczenia zwalnia się, pod tym jednak warunkiem, że w razie prawomocnego skazania oskarżonego na karę pozbawienia wolności następuje to z chwilą rozpoczęcia odbywania przez niego kary. Przepis ten stanowi także, że w razie niezgłoszenia się skazanego na wezwanie do odbycia kary sąd, stosując art. 228 § 1 k.p.k., rozstrzyga o przepadku poręczenia. W literaturze zwraca się uwagę na to, że poręczenie majątkowe ustaje z chwilą uchylenia postanowienia o przyjęciu poręczenia majątkowego, odstąpienia od niego oraz zmiany poręczenia majątkowego na inny środek zapobiegawczy. Ponadto ustanie poręczenia majątkowego następuje w momencie uprawomocnienia się: 1) wyroku uniewinniającego, 2) wyroku lub postanowienia bezwarunkowo lub warunkowo umarzającego postępowanie, 3) wyroku skazującego na karę inną niż pozbawienia wolności, 4) wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania, 5) wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności wprawdzie bez warunkowego jej zawieszenia, ale z zastrzeżeniem, że ustanie poręczenia nastąpi z chwilą zgłoszenia się skazanego do odbycia kary.<sup>31</sup>

Konsekwencją ustania poręczenia jest przekazanie osobie poręczającej przedmiotów poręczenia oraz zwolnienie sum poręczenia. Wynika to z treści powołanego art. 229 § 2 k.p.k., w którym ustawodawca użył sformułowań „przedmiot poręczenia zwraca się”, a „sumę poręczenia zwalnia się”. Wobec tego należy przyjąć, że w razie ustania poręczenia majątkowego w toku rozpoznawania przez sąd kwestii przepadku poręczenia w trybie art. 230 k.p.k., wydanie orzeczenia o przepadku staje się bezprzedmiotowe.

Przepadek poręczenia nie jest możliwy również wówczas, gdy osoba, która złożyła poręczenie, oświadczy, że poręczenie to cofa. Jednakże takie jednostronne oświadczenie woli staje się skuteczne dopiero z chwilą przyjęcia nowego poręczenia majątkowego, zastosowania innego środka zapobiegawczego lub odstąpienia od stosowania tego środka (art. 229 § 3 k.p.k.). Skuteczne cofnięcie poręczenia powoduje takie same konsekwencje, jak ustanie poręczenia, a zatem zwrot przedmiotu poręczenia i zwolnienie sumy poręczenia.

Dodać tu należy, że zdarzenia, które nastąpiły już po uprawomocnieniu się postanowienia o przepadku poręczenia majątkowe-

---

ra problematykę ochrony praw osób trzecich przed i po wykonaniu orzeczenia o przepadku poręczenia (F. Zedler: op. cit., s. 85 i n.).

<sup>31</sup> J. Bednarzak (w:) J. Bafia i inni: Kodeks postępowania karnego (...), s. 309.

go, nie mogą spowodować uchylecia przepadku.<sup>32</sup> Tak więc wydanie wyroku uniewinniającego czy umarzającego postępowanie nie ma wpływu na wcześniej orzeczony prawomocnym postanowieniem przepadek poręczenia majątkowego. Z art. 229 § 4 k.p.k. wynika też, że cofnięcie poręczenia nie może spowodować zwrotu przedmiotu poręczenia lub zwolnienie sumy poręczenia, jeżeli za padło już postanowienie o przepadku poręczenia.

W związku z przypadkiem poręczenia wyłania się kwestia, czy oskarżony, który swym zachowaniem spowodował przepadek, ponosi odpowiedzialność cywilną wobec poręczyciela. Otóż przy zastosowaniu poręczenia dochodzi do zawarcia szczególnego rodzaju umowy między organem procesowym a osobą składającą poręczenie.<sup>33</sup> Poza zbieżnością w nazwie nie ma ona nic wspólnego z cywilnoprawną umową poręczenia przewidzianą w art. 876 i nast. k.c. Przy poręczeniu majątkowym poręczyciel nie wykonuje zobowiązania za oskarżonego. Poręczyciel składa poręczenie i godzi się na jego przepadek, jeżeli oskarżony nie dopełni określonych obowiązków procesowych. Pomiedzy oskarżonym a poręczycielem nie musi dojść do nawiązania kontaktu przed złożeniem poręczenia. O złożeniu poręczenia oskarżony może się dowiedzieć od organu procesowego, który ma zastosować ten środek zapobiegawczy. Inna rzecz, że wbrew zgodzie oskarżonego zastosowanie poręczenia nie byłoby celowe. Najczęściej jednak osobą zainteresowaną w pozyskaniu przyszłego poręczyciela jest sam oskarżony. Będzie on starał się nakłonić taką osobę do złożenia poręczenia np. w ramach porozumień towarzyskich czy przyjacielskich. Należy jednak podkreślić, że układ stosunków między oskarżonym a poręczycielem pozostaje bez prawnego znaczenia przy zastosowaniu poręczenia majątkowego jako środka zapobiegawczego. Prawo karne procesowe nie przewiduje możliwości dochodzenia przez poręczyciela od oskarżonego naprawienia szkody powstałej wskutek przepadku poręczenia. Nie można tu jednak wyłączyć zawarcia poza procesem karnym porozumienia między poręczycielem a oskarżonym, regulującego kwestie finansowe związane ze złożonym poręczeniem majątkowym. W każdym razie — jak słusznie zwraca na to uwagę M. Cieślak<sup>34</sup> — nie byłoby wskazane z punktu widzenia społecznego, aby organ procesowy przyjmował poręczenie wiedząc, że poręczyciel zawarł z oskarżonym umowę, mocą której pragnie uzyskać od oskarżonego znaczne korzyści.

<sup>32</sup> L. Peiper: op. cit., s. 290.

<sup>33</sup> S. Waltoś: Proces karny (...), s. 387.

<sup>34</sup> M. Cieślak: op. cit., s. 106. Dodać tu warto tu, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki poddano ostrej krytyce wykorzystywanie oskarżonych przez zawodowych poręczycieli, którzy składając za oskarżonego kaucję w sądzie, czerpali z tego duże zyski (por. Thomas: *Bail reform in America*, w pracy zbiorowej pod red. F. E. Zimring, R. S. Frase: *The Criminal Justice System, Materials on the Administration and Reform of the Criminal Law*, Toronto, Boston 1980, s. 313—326).